

Sygn. akt I C 579/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2020r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Anita Wolska

Protokolant: Aneta Siemaszko

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2020r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. W. (1)**

przeciwko **M. S. (1)**

o zapłatę

I.zasądza od pozwanego M. S. (1) na rzecz powódki M. W. (1) kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 października 2014r. do dnia zapłaty.

II. oddala powództwo w pozostałej części.

III.zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.963,62 zł (dwa tysiące dziewięćset sześćdziesiąt trzy złote sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia Sądu Rejonowego Anita Wolska

Sygn. akt I C 579/18

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 15 grudnia 2017r. powódka M. W. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego M. S. (2) kwoty 42.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczymy od dnia 12 października 2014r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kwoty 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 6 grudnia 2009r. w ramach zawartej umowy pożyczki przekazała pozwanemu kwotę 5.000 zł w celu uiszczenia przez pozwanego zadatku na poczet zakupu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S., a wpłata nastąpiła z zastrzeżeniem zwrotu. Dodała, że w dniu 27 stycznia 2010r. w ramach umowy pożyczki zawartej z pozwanym przekazała L. M. kwotę 3.000 zł za pośrednictwem związane z zakupem lokalu mieszkalnego pozwanego, a w dniu 28 stycznia 2010r. przekazała kolejną kwotę w wysokości 34.000 zł bezpośrednio na rachunek bankowy wierzyciela pozwanego S. B.. Wyjaśniła, że pożyczka, obejmująca w/w kwoty miała zostać zwrócona bezzwłocznie po wezwaniu pozwanego do jej zwrotu i dodała, że niniejszym pozwem dochodzi jedynie części należnej jej kwoty tj. 42.000 zł tytułem należności głównej z należnych jej kwoty 52.000 zł. M. W. (1) wskazała, że pismem z dnia 10 września 2014r. wezwała pozwanego do zapłaty należnej jej kwoty, jednak pismo to pozostało bez odpowiedzi, dlatego pismem z dnia 12 października 2014r. wezwała pozwanego ponownie do zapłaty, jednak pozwany i tym razem

także nie ustosunkował się do wezwania. Powódka wskazała nadto, iż z daleko posuniętej ostrożności, w sytuacji kwestionowania przez pozwanego faktu zawarcia umowy pożyczki domaga się zasądzenia na jej rzecz należnej kwoty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia albowiem niewątpliwie po stronie pozwanego doszło do wzbogacenia się jej kosztem. Dodała, że żądanie zwrotu pożyczki i żądanie zwrotu bezpodstawnie uzyskanej korzyści może stanowić ten sam przedmiot żądania w rozumieniu art 321 § 1 k.p.c. Powódka dodała, że żąda odsetek ustawowych od dnia wskazanego w wezwaniu do zapłaty z dnia 10 września 2014 r.(k.2-5)

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 23 marca 2018r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu(k.19).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 16 kwietnia 2018r. (k.31-35) pozwany zaskarżył go w całości i jednocześnie wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że nigdy nie zawierał z powódką umowy pożyczki. Wyjaśnił, że w okresie 2008 – 2013r. strony pozostawały w związku konkubenckim, z którego posiadają wspólną córkę i w tym okresie podejmowały szereg czynności w celu nabycia nieruchomości, aby zaspokoić potrzeby mieszkaniowe swojej rodziny. Pozwany wskazał, że rzeczywiście było tak, że część dochodzonej pozwem kwoty tj. 34.000 zł została wpłacona przez powódkę na poczet ceny za lokal położony przy ul. (...) w S., jednak dokonywanie przez nią operacji nie oznacza, że wpłata pochodziła z jej pieniędzy, bowiem wielokrotnie jego środki znajdowały się na jej rachunkach bankowych. Wskazał, że powódka opłaciła usługi pośrednictwa obrotu nieruchomościami, ale nie w imieniu pozwanego czy za pozwanego, dlatego nie ma podstaw, by żądać od niego tej kwoty. Dodał, że nigdy nie otrzymał także od powódki kwoty w wysokości 5.000 zł na poczet zadatku przy zakupie mieszkania. Powołał się na art. 411 pkt 1 k.c. Nadto wskazał, że powódka nie była stroną umowy sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) w S., dlatego też nie była zobowiązana w stosunku do sprzedającego S. B.. Pozwany podkreślił, że żądanie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Dodał, że powódka od lipca 2008r. posiadała pełnomocnictwo do jego rachunku bankowego w (...) Banku (...) o nr (...) i bez jego wiedzy wypłacała z jego konta znaczne kwoty pieniężne, dlatego w dniu 26 października 2009r. odwołał udzielone jej pełnomocnictwo. Dodał, że powódka posiadała także pełnomocnictwo do jego konta w (...) Bank (...) S.A. Pozwany wskazał, że w związku z wpłaconymi przez powódkę kwotami za jego mieszkanie, w okresie od sierpnia 2011r. do czerwca 2012 r. zwrócił na jej rachunek bankowy kwotę w wysokości 20.620 zł. Dodał, że w czasie kiedy był na poligonie, powódka korzystała ze środków zgromadzonych na jego koncie. M. S. (2) wskazał, że powódka jest osobą nieuczciwą, oszukiwała go, wypłacała znaczne kwoty z jego rachunku i poza pobranymi przez nią kwotami w wysokości 20.620 zł, 300 zł i 1.900 zł, z ostrożności procesowej zgłosił do potrącenia kwoty pobrane z jego rachunku bankowego w łącznej kwocie 7.973,64 zł, wskazując, iż pozostała kwota w wysokości 4.000 zł została pobrana z jego rachunku przed dokonaniem przez nią wpłaty kwoty w wysokości 34.000 zł.

Ustosunkowując się do treści sprzeciwu powódka w piśmie z dnia 8 sierpnia 2018r. (k.145-149) wskazała, że zaprzecza twierdzeniu pozwanego, że kwota w wysokości 34.000 zł nie pochodziła z jej środków, bowiem w latach poprzedzających udzielenie pozwanemu pożyczki osiągała dochody umożliwiające jej poczynienie oszczędności w w/w kwocie, a nadto w/w okresie na równi z pozwanym partycypowała w kosztach związanych z utrzymaniem, w szczególności utrzymaniem wspólnego małoletniego dziecka stron. Powódka zaprzeczyła także, jakoby zapłaciła pośrednikowi obrotu nieruchomościami za świadczenie inne niż spełnione na rzecz pozwanego. Wskazała, że pozwany nie dysponował w tym czasie środkami pieniężnymi umożliwiającymi mu samodzielne zapłacenie kwoty w wysokości 34.000 zł tytułem zapłaty ceny, kwoty 3.000 zł tytułem wynagrodzenia pośrednika obrotu nieruchomościami oraz kwoty 5.000 zł tytułem zadatku, dlatego też poprosił ją o pożyczkę, bowiem strony nie miały wspólnego majątku i gospodarowały pieniędzmi w ten sposób, że po równo składały się na wydatki związane z potrzebami codziennymi. Powódka zaprzeczyła tej okoliczności, jakoby miałyby pobierać środki pieniężne z jego rachunku. Dodała, że faktem jest, że pozwany przelewał na jej rachunek niewielkie kwoty, zaś były one i z założenia i faktycznie wydawane na zaspokojenie potrzeb dziecka, ale też wydatki dotyczyły zakupu żywności i chemii gospodarczej, z których korzystał sam pozwany. Wskazała, że gdyby w istocie było tak, że pozwany miał środki pieniężne, a powódka nie to niedorzeczne

byłoby transferowanie tych środków na jej konto po to, żeby w części spełniła ona świadczenie pozwanego - zapłatę ceny zakupu lokalu mieszkalnego.

Pozwany w piśmie z dnia 27 sierpnia 2018r. (k.164—165) wskazał, że kwota w wysokości 34.000 zł przeznaczona na zakup mieszkania przy ul. (...) w S. nie pochodziła ze środków powódki, zaś kwotę tę pożyczył im brat powódki K. W. (1) zamieszkujący na stałe za granicą i kwota ta została w całości pożyczkodawcy zwrócona jeszcze w trakcie trwania konkubinatu stron i spłat dokonywała powódka ze środków otrzymywanych od pozwanego, bowiem sama nie angażowała jakichkolwiek swoich środków w zakup jego mieszkania. Pozwany dodał, że powódka nigdy nie uzyskiwała dochodu przekraczającego minimalne wynagrodzenie, pobierała zasiłek i przez wszystkie lata ich wspólnego życia pozostawała na jego utrzymaniu oraz, iż nieprawdą jest, aby strony w czasie trwania konkubinatu po równo składały się na wydatki związane z potrzebami codziennymi.

W piśmie z dnia 29 lipca 2019r. (k.853—854) pozwany wskazał, że złożona do akt analiza historii rachunków bankowych wykazuje, że rachunek z którego dokonano przelewu kwoty w wysokości 34.000 zł należy do K. W. (1), brata powódki.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następując stan faktyczny:

M. W. (1) i M. S. (2) w latach 2008 – 2013 pozostawali w związku konkubenckim, z którego posiadają jedną wspólną córkę. Wspólnie zamieszkiwali w wynajmowanym mieszkaniu. M. W. (1) w dniu 09 marca 2009r. zakupiła za kwotę 6.000 zł samochód marki R. (...) rocznik 1996r.

M. S. (2) starał się o kupno mieszkania przy ul. (...) w S. i ostatecznie kupił je w dniu 27 stycznia 2010r. za cenę w kwocie 185.000 zł. Zgodnie z umową sprzedaży z tej daty rep. A Nr 340/2010, M. S. (2) uścił (przed jej zawarciem) zadatek w kwocie 5.000 zł i zobowiązał się pozostałą do zapłaty część ceny sprzedaży w kwocie 180.000 zł wpłacić sprzedającym w ratach w kwotach po: 34.000 zł(w terminie 2 dni roboczych od dnia zawarcia niniejszej umowy ze środków własnych na wskazany rachunek bankowy S. B. o nr (...)), 50.000 zł (w terminie 7 dni roboczych od dnia zawarcia niniejszej umowy z udzielonego mu na ten cel kredytu bankowego) i 96.000 zł (w terminie 7 dni roboczych od dnia zawarcia niniejszej umowy z udzielonego mu na ten cel kredytu bankowego).

M. W. (1) brała udział w procesie uzyskania kredytu przez M. S. (2), chodziła z nim na spotkania z pośrednikiem finansowym. Bank udzielający pozwanemu pożyczki wymagał uiszczenia wkładu własnego.

Dowód:

- umowa sprzedaży z 27.01.2010r. k. 548-552,

- zeznania świadka G. L. (1) k. 580-581,

- zeznania pozwanego M. S. k. 612-614, 869-872,

- zeznania powódki M. W. k.607-614,

- umowa kupna z 9.03.2009r. k.877.s

W dniu 27 stycznia 2010r. firma (...) wystawiła fakturę za pośrednictwo w kupnie nieruchomości przy ul. (...) w S. na dane M. W. (1) na kwotę 3.000 zł. Kwota ta została zapłacona gotówką.

W dniu 28 stycznia 2010r. sporządzono polecenie przelewu kwoty w wysokości 34.000 zł na rzecz S. B., a zleceniodawcą przelewu była M. W. (1). Kwota 34.004 zł została tego samego dnia wpłacona na konto bankowe, którego była posiadaczem nr (...), a następnie wypłacona przelewem na konto (...)S. B. z dopiskiem (...).

Dowód:

- **faktura z 27.01.2020r. k. 10,**
- **polecenie przelewu z 28.01.2010r. k. 11**
- **wyciąg z rachunku k. 864.**

Powódka posiadała pełnomocnictwo do konta pozwanego w Banku (...) w związku z umową zawartą przez niego w dniu 23 lipca 2008r. i korzystała ze środków pieniężnych tam zgromadzonych na potrzeby życia codziennego. Bank zobowiązał się do prowadzenia indywidualnego rachunku oszczędnościowego –rozliczeniowego KONTO Z LWEM D. w PLN o numerze: (...). Pełnomocnictwo zostało odwołane w dniu 26 października 2009r. M. W. (1) gospodarowała finansami i zajmowała się opłatami w czasie związku z pozwanym. W dniu 27 stycznia 2010r. pozwany zawarł umowę konta z (...) Bankiem S.A. Powódka była posiadaczka rachunku bankowe w Banku (...) S.A. nr (...) od dnia 6 kwietnia 2011r.

Wobec M. W. (1) warunkowo umorzono postępowanie karne w sprawie (sygn. akt VI K 452/19) o podrobienie podpisu pozwanego na dokumentach takich jak np. zeznanie podatkowe za 2008-2009r.

Dowód:

- **umowa rachunku z 23.07.2008r. k. 38-42**
- **zaświadczenie z 09.04.2018r.k. 43,**
- **zaświadczenie z 23.09.2019r. wraz z informacja k.865-867,**
- **aneks z 26.10.2009r. k. 68-69,**
- **umowa konta z 27.01.2010r. k.547,s**
- **zeznania pozwanego M. S. k. 612-614, 869-872**
- **protokoły przesłuchań z postępowania karnego k. 895-900**
- **wyrok z 3.10.2019r. k. 901**
- **wyciągi bankowe k. 9, 44-67, k. 113, k.150-161, k. 185-546, k. 553-576 , k. 623-850**
- **potwierdzenia operacji k. 70-87, 91-98, k. 100-111, k. 115,k.117-125, k.127-131, k134- 138,**
- **rozkazy dzienne k.88-90,k.99,k.112, k.114, k.116,k.126,k.132-133.**

Pozwany nie posiadał oszczędności w momencie brania kredytu mieszkaniowego. Od 2006r. jest żołnierzem zawodowym. Powódka w 2007r. złożyła zeznanie podatkowe, w którym wykazała dochód brutto 42.029,53 zł (w tym kwota 4.721,09 zł na składki z US, i 3.691,97 zł na składki na UZ). Natomiast za rok 2008r. – dochód brutto 28.838,03 zł (w tym kwota 1.165,02zł na składki z US, i 735,75 zł na składki na UZ).

Dowód:

- **zaświadczenia US k.181-182,**
- **rozkazy dzienne k.88-90,k.99,k.112, k.114, k.116,k.126,k.132-133.**
- **zeznania świadka M. S. (4) k. 581-584**

- zeznania świadka A. S. k. 584-585

Powódka pożyczyła od brata kwotę w wysokości 5.800 zł i kwota ta została spłacona. Powódka posiadała pełnomocnictwo do konta bankowego brata przebywającego za granicą. W dniu 08 marca 2010r. dokonała wpłaty na jego rzecz kwoty 2.000 zł (z adnotacją „spłata M. S. (2)”), w dniu 10 sierpnia 2010r. kwoty 1.800 zł (z adnotacją „spłata M. S. (2)”), w dniu 04 marca 2011r. kwoty 2.000 zł (z adnotacją „spłata M. S. (2)”),

Dowód:

- potwierdzenia wpłat k.166-168,

- zeznania świadka B. W. k. 599-601

- zeznania powódki k. 607-612

- zeznania pozwanego k. 612-614, k. 869-872

Pismem z dnia 10 września 2014r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty w wysokości 52.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem pożyczki za mieszkanie w okresie 12.2009 -01.2010 w terminie 30 dni od otrzymania pisma na wskazany rachunek bankowy. Wskazując, iż w przypadku nieuregulowania należności w wyznaczonym terminie zmuszona będzie wystąpić na drogę sądową celem wyegzekwowania należnego roszczenia. Pozwanemu zostało doręczone w dniu 12 września 2014r.

Pismem z dnia 12 października 2017r. M. W. (1) skierowała do pozwanego ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty w wysokości 42.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 października 2014 r. w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

Dowód:

- wezwanie z 10.09.2014r. wraz z potwierdzeniem odbioru k. 12-14

- wezwanie z 12.10.2017r.k. 15-16.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu jedynie częściowo.

Powódka jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazywała treści art. 720 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić mu tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą. Dochodzi ona do skutku przez samo porozumienie się stron. Forma pisemna – dla kwoty powyżej 500 zł – została zastrzeżona jedynie dla celów dowodowych (ad probationem). Jej niezachowanie prowadzi do niekorzystnych skutków procesowych dla dającego pożyczkę w razie sporu z biorącym pożyczkę z uwagi na ograniczenia dowodowe określone w art. 74 § 1 k.c. Zauważyć przy tym należy, że w przepisie art. 720 § 2 k.c. posłużono się określeniem „stwierdzenie pismem”, a nie zawarcie umowy w formie pisemnej. Powyższe zaś wskazuje, że chodzi o istnienie pisma stwierdzającego, że umowa została zawarta. Sama umowa może być więc zawarta w formie dowolnej, nawet ustnie, dopiero fakt jej zawarcia powinien być natomiast potwierdzony pismem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie w wyroku z dnia 9 kwietnia 2013r. I ACa 901/12, LEX nr 1315736; wyrok WSA w Poznaniu z dnia 17.02.2011r., SA/Po 677/10, LEX nr 994793). Skutkiem niezachowania więc formy pisemnej zastrzeżonej dla celów dowodowych jest ograniczenie możliwości prowadzenia w ewentualnym sporze sądowym dowodu ze świadków i z przesłuchania stron na okoliczność dokonania czynności. Ograniczenia te łagodzą jednak przepisy art. 74 § 2 i 3 k.c., zgodnie z którymi: po pierwsze dowód ze źródeł osobowych na fakt dokonania czynności prawnej będzie dopuszczalny,

gdy obie strony wyrażą na to zgodę; po drugie, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą; po trzecie, wtedy, gdy istnieje tzw. początek dowodu na piśmie, czyli gdy fakt dokonania czynności prawnej został uprawdopodobniony za pomocą pisma; po czwarte, ograniczenie dowodzenia faktu dokonania czynności prawnej nie ma zastosowania w stosunkach między przedsiębiorcami.

Należy wskazać, że powódka w toku niniejszego postępowania powinna była wykazać, że strony zawarły porozumienie, co do wszystkich istotnych elementów umowy pożyczki unormowanych w art. 720 § 1 k.c., a zatem, że zobowiązała się do przeniesienia na rzecz pozwanego określonej kwoty pieniędzy, zaś pozwany zobowiązał się do powrotnego przeniesienia na nią tej samej ilości pieniędzy. Tym samym należało uznać, że powódkę obciążał obowiązek wykazania, że pomiędzy stronami doszło w tym zakresie do zgodnego oświadczenia woli, które to oświadczenia są niezbędnym elementem zawarcia czynności prawnej, jaką jest umowa pożyczki. Zauważyć przy tym należy, że określone zachowanie podmiotu prawa cywilnego może być uznane za oświadczenie woli, jeżeli: wyraża wolę wywołania określonego skutku prawnego (por. wyr. SN z dnia 3 grudnia 2009 r., II CSK 550/09, Lex nr 577690; wyr. SN z dnia 14 stycznia 2011 r., II PK 157/10, Lex nr 784922); jest na tyle zrozumiałe, aby przynajmniej w drodze wykładni można było ustalić jego sens. Przepis art. 60 k.c. stanowi, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia tę wolę w sposób dostateczny.

Na gruncie niniejszego postępowania M. W. (1) domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty w wysokości 42.000 zł na którą składała się kwota w wysokości 5.000 zł, którą jak wskazała, uiściła w imieniu pozwanego tytułem zadatku na poczet zakupu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S., kwota w wysokości 3.000 zł uiszczona L. M. tytułem pośrednictwa związanego z zakupem lokalu mieszkalnego pozwanego oraz kwota w wysokości 34.000 zł uiszczona na rzecz wierzyciela pozwanego S. B. przy zawarciu umowy sprzedaży.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o ujawnione w sprawie dowody z dokumentów oraz w oparciu o zeznania stron i świadków w zakresie w jakim korelowały ze sobą i w jakim twierdzenia te znajdowały potwierdzenie w innych dowodach, w tym zwłaszcza w dowodach z dokumentów.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na dokonanie ustalenia, zgodnego z twierdzeniami strony powodowej zawartymi w pozwie, a dotyczącymi udzielenia przez nią pożyczki M. S. (2) w wyniku ustnej umowy w łącznej kwocie 42.000 zł.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że M. W. (1) domagała się zasądzenia kwoty w wysokości 5.000 zł, którą jak wskazała, uiściła w imieniu pozwanego tytułem zadatku na poczet zakupu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S.. Na okoliczność wykazania powyższego przedłożyła wydruk z konta bankowego o nr (...), z którego wynika, że w dniu 6 grudnia 2009 r. powódka wypłaciła kwotę na łączną kwotę w wysokości 5.000 zł. Przedłożony wydruk z konta (...) (k. 9) dokumentujący cztery wypłaty na łączną kwotę w wysokości 5.000 zł nie jest wystarczającym dowodem na okoliczność ustalenia, jakoby powódka miała te pieniądze przekazać na poczet zadatku na zakup mieszkania, zwłaszcza, że w wydruku tym widnieje także przelew kwoty w wysokości 5.000 zł dokonany dzień wcześniej, zaś brak szczegółowych informacji dotyczącej tej transakcji. Zaznaczenia wymaga, iż świadek K. W. (brat powódki) zeznał, iż nie pożyczał pieniędzy pozwanemu, lecz powódce, ale zaznaczył, iż została ta pożyczka spłacona, o czym świadczą wpłaty (k.166-168) w dniu 08 marca 2010r. na jego rzecz kwoty 2.000 zł (z adnotacją „spłata M. S. (2)”), w dniu 10 sierpnia 2010r. kwoty 1.800 zł (z adnotacją „spłata M. S. (2)”), w dniu 04 marca 2011r. kwoty 2.000 zł (z adnotacją „spłata M. S. (2)”). Nie ma żadnego dowodu potwierdzającego zawarcie umowy pożyczki w tej wysokości na rzecz pozwanego, ani tym samym dowodu potwierdzającego, iż kwota ta została zwrócona ze środków powódki, co przemawiałoby za przyjęciem, iż podstawą roszczenia w tym zakresie byłyby przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

W zakresie żądania zasądzenia kwoty w wysokości 3.000 zł uiszczonej na rzecz L. M. tytułem pośrednictwa związanego z zakupem lokalu mieszkalnego pozwanego wskazać należało, że w tym zakresie powództwo uznano za zasadne. Na okoliczność wykazania powyższego, M. W. (1) przedłożyła fakturę o nr (...) z dnia 27 stycznia 2010r. (k.10) wystawioną na kwotę w wysokości 3.000 zł na jej dane osobowe jako nabywcy usługi w postaci pośrednictwa w kupnie

nieruchomości przy ul. (...) w S.. W tym miejscu przywołać należałoby stanowisko pozwanego, iż strony pozostawały ze sobą w związku konkubentkim i w tym okresie podejmowały szereg czynności w celu nabycia nieruchomości, aby zaspokoić potrzeby mieszkaniowe swojej rodziny. Mając na względzie powyższe oraz przedłożoną do akt fakturę wystawioną bezpośrednio na nazwisko powódki, Sąd doszedł do przekonania, że powódka uiściła tę kwotę gotówką, tak jak zostało to wskazane w przedłożonej fakturze i uznał powództwo w tym zakresie za uzasadnione. Jednakże w tej części żądania Sąd nie znalazł podstawy prawnej w przepisach dotyczących umowy pożyczki, ale w drugiej z podstaw prawnych niniejszego roszczenia t.j. w przepisach dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia. Bezpodstawne wzbogacenie jest szczególnym zdarzeniem prawnym, w wyniku, którego bez podstawy prawnej powstaje nowa sytuacja, polegająca na wroście majątku po stronie podmiotu wzbogaconego, kosztem jednoczesnego pogorszenia sytuacji majątkowej osoby zubożonej. Zarówno zubożenie, jak i wzbogacenie wywołane są tą samą przyczyną. Jednak podstawowa przesłanka bezpodstawnego wzbogacenia nie ma charakteru związku przyczynowo-skutkowego między zubożeniem a wzbogaceniem różnych podmiotów, ponieważ co prawda zubożenie i wzbogacenie następują jednocześnie na skutek tej samej przyczyny, ale jest to jedynie koincydencja między zubożeniem a wzbogaceniem, a nie związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy nimi. Z art. 405 k.c. wynikają cztery ogólne przesłanki powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (tzw. roszczenia kondykcyjnego): wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie drugiego podmiotu, związek pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem, brak podstawy prawnej lub nawet społecznej dla wzbogacenia (bezpodstawność wzbogacenia). Zgodnie z art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Przepis art. 409 k.c. nie wymaga istnienia braku świadomości obowiązku zwrotu rozumianego jako okoliczność mentalna, ale ujmuje tę przesłankę w ściśle zobiektywizowany sposób. Mianowicie dla przyjęcia „powinności świadomości obowiązku” zwrotu po stronie wzbogaconego wystarczy tylko wykazanie przez zubożonego takich okoliczności wzbogacenia, o których wiedza powstaje przy zachowaniu należytej staranności, a które w typowym przypadku u przeciętnego człowieka spowodować powinny powstanie świadomości obowiązku zwrotu („powinność przewidywania obowiązku zwrotu”; K. Kołakowski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. I, 2009, s. 266). Nie jest natomiast konieczne udowodnienie ani tego, że okoliczności te wzbogacony w rzeczywistości poznał ani, że świadomość obowiązku ostatecznie powstała u wzbogaconego. W przedmiotowej sprawie to na powódce jako stronie inicjującej proces ciążył obowiązek wykazania przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego, co uzasadniałoby w świetle art. 405 k.c. obowiązek zwrotu przez pozwanego. Zgromadzony materiał dowodowy w sprawie, a w szczególności zeznania stron wykazały, iż z uwagi na relacje między stronami (pozostawały w konkubinacie), ale i obowiązki zawodowe pozwanego (jego nieobecności w domu, wyjazdy służbowe) pozwany niejako „scedował” na powódkę wszystkie czynności związane z nabyciem mieszkania przez siebie. Tym samym godził się na wszelkie działania z jej strony w tym zakresie. Jej działania, w tym skorzystanie z pośrednictwa w kupnie nieruchomości i doprowadzenie do transakcji w dniu 27 stycznia 2010r. były więc kosztami, z których poniesieniem musiał się z pewnością liczyć. Uzyskał tym samym przedmiot sprzedaży i to on powinien ponieść koszty, a skoro poniosła je powódka to niewątpliwie jej stan majątkowy został uszczuplony, a wysokość tych środków (przy stanowisku , iż pozwany miał problem ze zgromadzeniem wkładu własnego) i sytuacja majątkowa powódki przemawiają za uznaniem jej racji w tym zakresie. Zaznaczenia wymaga, iż w ocenie Sądu w tych okolicznościach nie ma zastosowania regulacja z art. 411 pkt 1 k.c. Uzgodnienia stron w tym zakresie wynikały bowiem z ich relacji jako osób pozostających we wspólnym pożyciu. Powódka za wiedzą i zgodą pozwanego podejmowała kroki w tym zakresie.

W odniesieniu do żądania zasądzenia kwoty w wysokości 34.000 zł uiszczony na rzecz wierzyciela pozwanego S. B. z tytułu ceny sprzedaży mieszkania przy ul. (...) w S. wskazać należało, że roszczenie w tym zakresie nie zostało wykazane. Na okoliczność powyższego powódka przedłożyła do akt zleczone przez siebie polecenie przelewu z dnia 28 stycznia 2010 r. (k. 11) tytułem spłaty własnej M. S. (2) oraz wyciąg z rachunku z dnia 28 stycznia 2010 r. (k. 864), z którego wynika, że pieniądze w kwocie 34.004 zł przelała z innego rachunku, a następnie wypłaciła. Wskazać w tym miejscu należy, że w ocenie Sądu przedkładane do akt potwierdzenia przelewów określonych kwot, uprzednio przelanych z innych kont nie może stanowić niepodważalnego dowodu na okoliczność, że wskazane wyżej kwoty

pochodziły ze środków własnych M. W. (1), mając na względzie okoliczność, że jak zeznał pozwany, to powódka zajmowała się sprawami finansowymi w ich związku.

Wskazać w tym miejscu należy, że świadek M. S. (matka pozwanego) jak i sam pozwany zeznali, że nie posiadał on zgromadzonych środków finansowych w momencie trwania procedury związanej z kupnem mieszkania. Pozwany zeznał przy tym, że pieniądze mające stanowić wkład własny zostały pożyczone od brata powódki, jednak nie był w stanie wskazać żadnych bliższych szczegółów, zeznając jedynie, że pożyczka została spłacona, o czym też miała poinformować go sama powódka. Nie bez znaczenia pozostają w tym miejscu zeznania świadka K. W. (1), który zeznał, iż powódka pierwotnie zamierzała pożyczyć od niego kwotę w wysokości ok. 30.000 zł, zaś jak wskazał doszło jedynie do pożyczki w kwocie 5.800 zł. Powódka przy tym posiadała pełnomocnictwo do rachunków bankowych pozwanego jak i brata.

Mając na względzie okoliczność, że powódce udzielano pełnomocnictw do zarządzania środkami pieniężnymi, powierzono zajmowaniem się opłatami, rozliczeniami, czy nawet sprawami związanymi z budową domu przez brata, prowadzi do przekonania, że jest osobą zorientowaną i była świadoma, że niektóre czynności wymagają sformalizowania, w tym w szczególności udzielenie pożyczki kwocie przekraczającej 30.000 zł. Z przedłożonych wydruków rozmów SMS pomiędzy stronami, rzeczywiście jest mowa o pieniądzu, które pozwany ma zwrócić powódce i pozwany rzeczywiście nie zakwestionował tej okoliczności, jednak nie można na tej podstawie ustalić, o jakie pieniądze chodzi i w jakiej wysokości. Jak słusznie wskazał pełnomocnik pozwanego jest tam mowa także o zwrocie pieniędzy dla brata powódki. Zaznaczenia wymaga, iż w przypadku osobowym źródeł dowodowych poza zeznaniami świadka K.,W. pozostali świadkowie nie posiadali dokładnej wiedzy co do okoliczności powoływanych przez obie strony, a w szczególności przez powódkę. W tym miejscu wskazać należy, iż świadek G. L. zeznał, iż powódka udzielała pożyczki pozwanemu w związku z zakupem mieszkania, ale zaznaczył także, iż wiedzę tę posiada tylko z jej relacji, nie był bezpośrednim świadkiem tej czynności. Tym samym sprzeczne zeznania stron w tym zakresie, przy przyjęciu, iż nie pozostają one w dobrych relacjach i zakończyły swój związek w 2013r. nie pozwalały na poczynienie innych ustaleń. Powódka nie wykazała jednocześnie, iż dysponowała takimi środkami jak kwota 34.000 zł. Same twierdzenia powódki (nawet w kontekście zeznań jej brata) o posiadaniu oszczędności nie były wystraszające i nie wydawały się wiarygodne z uwagi na to, iż środki w tej wysokości chciała najpierw pożyczyć od swojego brata K.. Na co on się nie zgodził.

W tym miejscu należało wskazać, że materialnoprawny ciężar rozkładu ciężaru dowodu reguluje norma art. 6 k.c. stanowiąca, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Z uwagi na powyższe, na stronie powodowej spoczywał w toku niniejszego postępowania ciężar wykazania, iż doszło do zawarcia umowy pożyczki, a przedmiot pożyczki w łącznej kwocie 39.000 zł został wydany. Natomiast rzeczą pozwanego było wykazanie, że spełnione zostało świadczenie polegające na zwrocie kwoty pożyczki (w całości lub w części), ewentualnie udowodnienie innych okoliczności niweczających lub tamujących roszczenie powoda (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 maja 2015 r., I ACa 904/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 lutego 2015 r., I ACa 546/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 31 lipca 2014 r., I ACa 174/14). Takie same zasady rozkładu ciężaru dowodowego obowiązywały przy drugiej z podstaw prawnych dochodzonego roszczenia t.j. bezpodstawnym wzbogaceniu. W ocenie Sądu co do tej części roszczenia powódka nie sprostowała temu obowiązkowi. W tym miejscu zaznaczyć należy, iż po stronie powódki była ewentualna incjatywa dowodowa w zakresie szczegółowego rozliczenia księgowego przepływu dochodów i wydatków stron w czasie pozostawania we wspólnym pożyciu, co istotniejsze w związku ze zgłoszonym zarzutem potrącenia kwoty 7.973,64 zł zgłoszonym w sprzeciwie pozwanego.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, iż zarzut potrącenia, występujący na gruncie procedury cywilnej jako zarzut procesowy, dla swej skuteczności musi zostać poprzedzony materialnoprawną czynnością potrącenia (oświadczeniem woli o potrąceniu). Pozwany w toku procesu złożył wobec powódki oświadczenie w tym przedmiocie. Rzecz jednak w tym, iż zarzut ten okazał się w niniejszej sprawie nieskuteczny, bowiem pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na to, iż przysługuje mu wierzytelność w przedstawionej do potrącenia wysokości. Zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu, wypowiedzianą w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Stosownie natomiast do treści art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody

dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał zatem na pozwanym. Sąd dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego nie miał przy tym wątpliwości, że pozwany tego ciężarowi nie sprostala. Przedstawione przez niego dowody ograniczały się w istocie do porównania stanu zgromadzonych środków do stanu wydatkowanych środków przez powódkę. Zaproponowany przez niego materiał dowodowy okazał się przy tym bardzo wątpliwy, rażąco rozmiijający się z zasadami logiki i doświadczenia życiowego biorąc pod uwagę przede wszystkim tą okoliczność, iż strony pozostawały w związku konkubenckim, wychowując wspólną córkę.

Nadto pozwany podniósł zarzut z art. 5 k.c. Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swojego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Unormowanie art. 5 k.c. "przełamuje zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej" W związku z tym art. 5 k.c. może być stosowany tylko jako szczególny wyjątek. Stosowanie tego przepisu nie może, zatem iść jeszcze dalej i prowadzić do zanegowania samego faktu istnienia prawa podmiotowego, ponieważ instytucja nadużycia prawa dotyczy praw istniejących, których byt jest od niej całkowicie niezależny. Jak wskazał SN w nowszej judykaturze, dla zastosowania art. 5 k.c. konieczne jest wystąpienie trzech podstawowych przesłanek: istnienie prawa, które zostaje nadużyte, czynienie z niego użytku oraz sprzeczność tego użytku z kryteriami nadużycia prawa (orz. SN z dnia 26 listopada 2004 r., I CK 279/04, Lex nr 277859). Klauzula generalna z art. 5 k.c. dotyczy zarówno zachowań faktycznych, jak i czynności prawnych (także proceduralnych), dokonywanych na podstawie kompetencji wchodzących w zakres danego prawa podmiotowego. Jak trafnie wskazał SN w orzeczeniu z dnia 19 maja 2006 r. (III CZ 28/06, Lex nr 188379), klauzula ta służy ocenie zachowań strony i sposobu korzystania przez nią ze swego prawa podmiotowego. Jak wskazał SN: "Zasadniczą podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m.in. z faktu, że zajęcie zostało przez niego sprowokowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony" (uzasadnienie wyr. SN z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607). Zasady współżycia społecznego to nieskodyfikowane powszechnie normy postępowania, funkcjonujące aktualnie w społeczeństwie polskim i mające na celu ochronę społecznie akceptowanych wartości (czyli stanów rzeczy) lub dóbr niematerialnych. Zasady te mają silne zabarwienie aksjologiczne, co zbliża je do norm moralnych, charakter obiektywny, w czym są podobne do zwyczajów, oraz walor powszechności, co odróżnia je od zasad słuszności, które odnoszą się także do indywidualnych, rzadko spotykanych sytuacji.

Wykonywaniu praw podmiotowych powinno towarzyszyć założenie, że uprawniony czyni z nich użytek zgodny z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa; w konsekwencji - jako generalną zasadę należy przyjąć, że wykonywanie uprawnień płynących z każdego prawa podmiotowego podlega przewidzianej przez prawo ochronie. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w tezie wyroku z dnia 22 listopada 2000 r., II CKN 1354/00, Lex, nr 51966: "Działanie zgodne z prawem korzysta z domniemania zgodności z zasadami współżycia społecznego, chyba że wykazane zostaną szczególne, konkretne okoliczności obalające to domniemanie" (por. też orzeczenie SN z dnia 7 grudnia 1965 r., III CR 278/65, OSNC 1966, nr 7-8, poz. 130). Jeśli strona wykonywała uprawnienie przysługujące jej na podstawie obowiązującego przepisu lub wynikające z umowy, sąd - w punkcie wyjścia - musi przyjąć, że jej zachowanie odpowiada kryteriom z art. 5. Wynika stąd powszechnie akceptowany wniosek, że - zgodnie z art. 6 - ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających tezę o nadużyciu spoczywa na stronie, która domaga się zastosowania przez sąd art. 5 k.c. czyli na stronie pozwanej. W ocenie Sądu całokształt okoliczności ujawnionych w toku niniejszego postępowania, a dotyczących zachowania się powódki wobec pozwanego nie stanowił wystarczającej podstawy do oddalenia powództwa na tej właśnie podstawie w zakresie żądania, co do którego Sąd wypowiedział się powyżej. Zaznaczając, iż strony z własnej woli i świadomie zawiązały nieformalny związek i w ocenie Sądu każda ze stron miała możliwość takiego ułożenia swoich relacji finansowych, aby zapewnić im przejrzystość i faktyczną kontrolę.

Reasumując zgromadzony materiał dowodowy w sprawie nie pozwalał na uwzględnienie powództwa w całości, dlatego też Sąd uwzględnił żądanie powódki w zakresie kwoty w wysokości 3.000 zł, o czym orzeczono w pkt I, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił o czym orzeczono w pkt II.

O odsetkach Sąd orzekł na zasadzie art. 481 §1 i 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Strona powodowa odsetek dochodziła od dnia wniesienia pozwu t.j. od dnia 12 października 2014 r. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty w dniu 12 września 2014r., zakreślając mu termin 30 dni od otrzymania wezwania . Tym samym pozwany powinien dokonać zapłaty do dnia 12 października 2014r. Tym samym odsetki zostały zasądzone dopiero od dnia następnego t.j. 13 października 2014r. , a za jeden dzień oddalone w pkt II wyroku. O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt III wyroku odpowiednio do treści art. 100 zd.1 k.p.c. przyjmując, że powódka wygrała proces w 7 %. Na poniesione przez nią koszty procesu składała się łącznie kwota 5.717 zł (17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 2.100 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu oraz kwota 3.600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz.1800 ze zm). Na koszty pozwanego kwota 3.617 zł (17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 3.600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz.1800 ze zm). Tym samym Sąd zasądził kwotę 2.963,62 zł od powódki na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu(93 % z kwoty 3.617 zł t.j. 3.363,81 zł - 7 % z kwoty 5.717 zł t.j. 400,19 zł).

Sędzia Sadu Rejonowego Anita Wolska

Sygn. akt I C 579/18

Dnia 10 grudnia 2020 r.

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...)

(...)

Sędzia Sadu Rejonowego Anita Wolska